



Oroędzie

z 25 lutego 2018 r.

„Drogie dzieci! W tym czasie łaski wzywam was wszystkich, byście otworzyli się i żyli przykazaniami, które Bóg wam dał, tak aby prowadziły was przez sakramenty drogą nawrócenia. Świat i jego pokusy wystawiają was na próbę; wy zaś, drogie dzieci, patrzcie na stworzenia Boga, które On wam dał, w [ich] pięknie i w pokorze. Kochajcie Boga, drogie dzieci, ponad wszystko, a On was poprowadzi drogą zbawienia. Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie”.

Kochajcie Boga

Człowiek może stopniowo zapominać o Bogu, nie myśleć o Nim i nie modlić się. Może zapomnieć o Przykazaniach Bożych, nie liczyć się z nimi, żyć wbrew przykazaniom, zagłuszyć sumienie i bagatelizować grzechy. Może zamknąć się na Boga i odejść w obojętność czy wrogość.

O. Slavko Barbarić opowiada o pewnej rozmowie z młodą kobietą, matką trojga dzieci, która popadła w depresję. W rozmowie tej cały czas podkreślała, że nie wie, co się z nią dzieje. Straciła ochotę do pracy, mąż i dzieci stały się jej obojętne, z niczego się nie cieszyła, chociaż miała wszystko. W rozmowie wyszło, że przez cały dzień pracuje, a dzieci pilnuje teściowa. Mąż ma firmę, wiedzie mu się dobrze, ale rzadko jest w domu.

O. Slavko zapytał ją, czy modli się z dziećmi, na co odpowiedziała, że nie ma czasu. Na Mszę Świętą też nie chodziła, traktując niedzielę, jako jedyny dzień odpoczynku. O. Slavko wyraził zdziwienie, że mówiła, iż ma wszystko, a nie wiedziała, dlaczego znajduje się w takim stanie. Mając pracę, rodzinę, mieszkanie i pożywnie – nie można powiedzieć, że ma się wszystko. „Jest pani w depresji, ponieważ nie żyje pani swoim macierzyństwem, nie jest pani

ani żoną, ani osobą wierzącą, bo przemieniła pani siebie w maszynę. A depresja nie jest niczym innym, jak tylko krzykiem duszy pragnącej normalnego życia i wypełnienia wszystkich potrzeb duchowych, psychicznych i fizycznych”.

To mocne słowa o. Slavko. Także przypadek tej kobiety sygnalizuje zjawisko, jak niepostrzeżenie możemy się zamykać na Boga, na Jego miłość i przykazania; jak możemy się zamykać na sprawy duchowe i wchodzić w życie bezrefleksyjne, bezduszne, wypalone, martwe.

Nasza Matka z Nieba widząc problemy i cierpienie ludzi wzywa nas, byśmy się otworzyli i żyli przykazaniami, które dał nam Bóg. Otworzyć się – przyjąć, to co mówi Bóg, umiłować Jego przykazania i według nich żyć. Bo Bóg dał nam przykazania, aby poprzez nie prowadzić nas drogą nawrócenia. Okres Wielkiego Postu, to czas łaski Bożej w naszym nawracaniu się, to ożywienie wiary i miłości do Boga, to czas odnowienia wierności Bożym przykazaniom. Maryja przypomina nam też o sakramentach. Przykazania i sakramenty występują razem w naszym życiu. Bez sakramentów nie możemy wypełnić przykazań. Każdy sakrament to spotkanie z Bogiem zbawiającym nas. Bóg w sakramentach daje moc, aby żyć według przykazań i nieustannie się nawracać.

Potrzebujemy sakramentów, bo świat i jego pokusy wystawiają nas na próbę. Żyjąc w świecie – patrzymy, słuchamy, nasłakamy różnymi wpływami. Świat nakłania do swoich przykazań, przymila się i nęci. Podsuwa swoje wartości: materializm, hedonizm, chciwość, służba namietnościom, pozorna siła i szczęście w alkoholu i narkotykach, pycha i arogancja, skuteczność kłamstwa i spryt życiowy, zgubne prądy New Age. Życie codzienne kusi, aby żyć egoistycznie, wygodnie, leniwie, aby nam się nic nie chciało, aby nie mieć czasu dla Boga i swojej duszy, aby odkładać nawrócenie na później, bo mamy jeszcze tyle czasu... Człowiek niepostrzeżenie może się dać zwieść, uwikłać swoje serce i umysł, trwonić życie i zmierzać drogą ku potępieniu.

Królowa Pokoju, pragnie ratować swoje dzieci, abyśmy zobaczyli Boży świat, abyśmy oderwali oczy od świata pokus i grzechu, a zobaczyli ten świat, który stworzył dla nas Bóg i który nam dał w pięknie i w pokorze. Matka Boża mówi: **a wy dzieci patrzcie na Boże stworzenia** – abyśmy widzieli Boże zamysły w świecie przez Niego stworzonym, a więc piękno, mądrość, radość



„Oto drzewo Krzyża,
na którym zawisło Zbawienie świata”

i pokój. Abyśmy Boga – który stworzył ten piękny świat, dał nam życie i prowadzi nas drogą zbawienia – kochali ponad wszystko.

Maryjo! Archanioł Gabriel powiedział Ci: *bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą*. W każdym „Zdrowaś Maryjo” powtarzamy te najdroższe dla Ciebie słowa, oraz prosimy, abyś modliła się za nami grzesznymi zarówno teraz, jak i w godzinie naszej śmierci. Módl się, aby Pan był z nami, a my byśmy byli z Panem, abyśmy z Nim związali nasze życie, abyśmy Go słuchali, żyli Jego przykazaniami, aby świat nas nie wchłonął, abyśmy się nie dali światu oszukać, aby pokusy nas nie pokonały. Módl się, abyśmy miłowali Boga ponad wszystko, bo On dał nam to przykazanie: *Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem* (Łk 10, 27).

Królowo Pokoju skłaniasz nasze serca, ku tej największej miłości Boga, mówiąc do nas bardzo czule: **miłujcie Boga, drogie dzieci, ponad wszystko**. Zarazem zapewniasz nam pomoc, bo przecież małe dzieci potrzebują pomocy mamy. Tym bardziej, gdy dorosłe „małe dzieci” tkwią w wielkich grzechach, zniewoleniach i słabościach. A przecież wszyscy potrzebujemy Boga, Jego łaski i zbawienia – codziennie i przez całe życie. Wstawiaj się za nami, aby Twoje pragnienie wypełniło się w każdym z nas: kochajcie Boga kochane dzieci, ponad wszystko, a On was poprowadzi na drodze zbawienia.

o. Eugeniusz Śpiołek Sch.P.